

Nowe regulacje prawne

Obowiązki właścicieli instalacji oraz certyfikacja personelu i firm serwisowych

Poniedziałek, 8 Marzec 2010

W artykule omówiono kwestie stosowania czynników chłodniczych w instalacjach klimatyzacyjnych i chłodniczych. Kilkanaście lat temu przepisy wymogły zakaz stosowania czynnika chłodniczego R12 i innych z grupy CFC. W przyszłym roku podobny los spotka czynniki chłodnicze HCFC, łącznie z popularnym i sprawdzonym czynnikiem R22. Jednocześnie Wspólnota Europejska konsekwentnie dąży do możliwie szybkiej realizacji zaleceń Protokołu z Kioto, którego podstawą jest hipoteza o ogrzewaniu klimatu przez człowieka, w związku z czym wprowadzane są nowe rygory prawne obejmujące grupę czynników chłodniczych HFC. W części pierwszej autor dokonuje przeglądu aktów prawnych regulujących stosowanie czynników chłodniczych oraz m.in. kwestie kontroli szczelności i certyfikacji personalnej. W następnej części omówione zostaną zagadnienia certyfikacji przedsiębiorstw, certyfikaty tymczasowe i certyfikacja operatorów oraz krajowa struktura certyfikacji.

CFC – chlorofluorowęglowodory, np. R12

HCFC – wodorochlorofluorowęglowodory, np. R22, R401A, R402A

HFC – wodorofluorowęglowodory, np. R134a, R404a, R407a

4 lipca 2007 r. we wszystkich krajach UE zaczęły obowiązywać przepisy prawne wprowadzone rozporządzeniem nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych fluorowanych gazów cieplarnianych [1], czyli tzw. F-gazów, do których zalicza się czynniki chłodnicze z grupy HFC, w tym m.in. R134a, R404A, R407C i R410A. Oznacza to, że obecnie na całym obszarze UE ścisłej regulacji podlegają wszystkie instalacje i urządzenia wykorzystujące syntetyczne czynniki chłodnicze, czyli ogromna większość instalacji chłodniczych i praktycznie wszystkie spotykane w naszym kraju urządzenia i instalacje klimatyzacyjne, poza układami mobilnymi. U podstaw legislacji obejmującej czynniki syntetyczne nie leżą przyczyny techniczne, technologiczne ani tym bardziej ekonomiczne. Ich źródłem są wyłącznie względy ekologiczne, mające za cel ochronę stratosferycznej warstwy ozonowej (CFC i HCFC) oraz ograniczenie tzw. efektu cieplarnianego (HFC). Można nawet powiedzieć, że sprawdzona technologia i racje ekonomiczne przegrały w starciu z dyskusyjnymi przesłankami ochrony środowiska.

Na właścicielach i użytkownikach instalacji wykorzystujących czynniki syntetyczne spoczywa od połowy ubiegłego roku odpowiedzialność za zapobieganie wyciekom czynnika oraz za okresową kontrolę szczelności urządzeń i instalacji, której częstotliwość zależy od wagi napełnienia czynnikiem, a także za niezwłoczne dokonywanie napraw wszelkich wykrytych wycieków i

prowadzenie szczegółowej dokumentacji dotyczącej ilości oraz typu czynników używanych podczas serwisowania i konserwacji, jak również zapewnienie odzysku czynników.

Dla firm zajmujących się chłodnictwem i klimatyzacją oraz ich pracowników nowa legislacja oznacza głównie konieczność uzyskiwania specjalnych certyfikatów, warunkowanych spełnieniem wielu wymagań.

Przegląd aktów prawnych

Najważniejsze unijne i krajowe przepisy odnoszące się bezpośrednio do stosowania syntetycznych czynników chłodniczych – powszechnie znane są obowiązujące od 4 lat przepisy dot. substancji zubożających warstwę ozonową, czyli czynników z grup CFC i HCFC:

- rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2037/2000 w sprawie substancji zubożających warstwę ozonową [2],
- ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową [3] wraz z rozporządzeniami wykonawczymi ministra gospodarki oraz ministra środowiska (tzw. ustawa ozonowa).

W lipcu 2007 r. na terenie Unii Europejskiej zaczęły obowiązywać nowe przepisy w sprawie niektórych fluorowanych gazów cieplarnianych, dotyczące wykorzystywania czynników z grupy HFC w stacjonarnych urządzeniach i systemach chłodniczych, klimatyzacyjnych i pompach ciepła. Wiele szczegółowych obowiązków wchodzi w życie sukcesywnie, wraz z zapadaniem kolejnych terminów przewidzianych w rozporządzeniu i aktach wykonawczych, do których należą:

- rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 842/2006 w sprawie niektórych fluorowanych gazów cieplarnianych (tzw. rozporządzenie F-gazowe) [1],
- rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 1493/2007 określające format sprawozdań, które mają być składane przez producentów, importerów i eksporterów niektórych fluorowanych gazów cieplarnianych [4],
- rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 1494/2007 określające formę etykiet oraz dodatkowe wymagania dotyczące etykietowania produktów i urządzeń zawierających niektóre fluorowane gazy cieplarniane [5],
- rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 1516/2007 ustanawiające standardowe wymagania w zakresie kontroli szczelności w odniesieniu do stacjonarnych urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych oraz pomp ciepła zawierających niektóre fluorowane gazy cieplarniane [6],
- rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 303/2008 ustanawiające minimalne wymagania i warunki dotyczące wzajemnego uznawania certyfikacji przedsiębiorstw i personelu w odniesieniu do stacjonarnych urządzeń chłodniczych, klimatyzacyjnych i pomp ciepła zawierających fluorowane gazy cieplarniane [7],
- rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 308/2008 określające formę powiadamiania o programach szkoleń i certyfikacji państw członkowskich [8].

Warto jeszcze wspomnieć o osobnych przepisach mających zastosowanie wyłącznie do klimatyzacji samochodowej, na które składają się:

- dyrektywa 2006/40/WE Parlamentu Europejskiego i Rady dotycząca klimatyzacji samochodowej z wykorzystaniem czynników HFC [9],
- rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 307/2008 ustanawiające minimalne wymagania w zakresie programów szkoleniowych oraz warunki wzajemnego uznawania zaświadczeń o odbytych szkoleniach dla personelu w odniesieniu do wykorzystywanych w niektórych pojazdach silnikowych systemów klimatyzacyjnych zawierających niektóre fluorowane gazy cieplarniane [10].

Ponieważ w aktualnej wersji rozporządzenie 842/2006 [1] dotyczy jedynie stacjonarnych urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych, czyli takich, które zazwyczaj nie przemieszczają się w czasie eksploatacji, Komisja Europejska pracuje obecnie nad objęciem tymi przepisami wszystkich „zastosowań mobilnych” wykorzystujących HFC. W praktyce dotyczyć to będzie chłodnictwa transportowego oraz urządzeń klimatyzacyjnych innych niż klimatyzacja samochodowa, która objęta jest odrębną dyrektywą 2006/40/WE [9].

Porównanie legislacji „ozonowej” i „F-gazowej”

Wychodząc z założenia, że po ponad 4 latach obowiązywania krajowej ustawy o substancjach zubożających warstwę ozonową (SZWO) [3] powinna ona być dostatecznie dobrze znana wszystkim zainteresowanym, można przybliżyć główne wymagania rozporządzenia w sprawie gazów cieplarnianych [1] przez pokazanie podobieństw i różnic obu aktów legislacyjnych (tab. 1.).

	SZWO (PL)	F-GAZY (UE)
Cel	wycofanie z użycia	zapobieganie i ograniczanie emisji
Dozwolone terminy stosowania	z produkcji: do 31.12.2009 z odzysku: do 31.12.2014	brak ograniczeń czasowych
Podmiot odpowiedzialny	użytkownik	operator
Ewidencja czynników	podmioty używające SZWO	operatorzy urządzeń i instalacji
Sprawozdania	roczne do BOWO: wszyscy użytkownicy	roczne do KE: producenci, importerzy i eksporterzy
Certyfikacja personelu	świadczenia kwalifikacji	Certyfikat personalny
Certyfikacja firm	brak wymagań	obowiązkowa
Oznakowanie	dotyczy urządzeń i pojemników	dotyczy urządzeń i pojemników
Karta urządzenia lub instalacji	dla napełnień > 3 kg	dla napełnień ≥ 3(6) kg
Wyposażenie techniczne	wymagane (ściśle określone)	wymagane (określone pośrednio)
Obrót w butlach jednorazowych	całkowicie zabroniony	zakaz dla butli napełnionych HFC po 4 lipca 2007 r.
Opłaty „ekologiczne”	tak (np. 5,50 zł/kg HCFC 22)	prawdopodobnie będą w ustawie „F-gazowej”
Opłaty za emisję	HCFC: 3,09 zł/kg CFC: 154,06 zł/kg	w przygotowaniu przez Ministerstwo Środowiska

Tabela 1. Porównanie wymagań w ustawie [3] oraz w rozporządzeniu [1]

Warto zwrócić uwagę na podstawową różnicę pomiędzy legislacją „F-gazową” a „ozonową”, którą stanowi brak czasowych ograniczeń stosowania czynników z grupy HFC, gdyż celem jest zapobieganie ich emisji, a nie stopniowe ograniczanie i ostateczna eliminacja zużycia tak, jak ma to miejsce w przypadku HCFC.

Definicja i obowiązki operatora

Ustawa „ozonowa” posługuje się pojęciem „użytkownika”. Natomiast przepisy o „F-gazach” wprowadzają w to miejsce pojęcie „operatora”. Właśnie na operatorach instalacji wykorzystujących czynniki syntetyczne spoczywa od połowy 2007 r. odpowiedzialność za zapobieganie wyciekom czynnika, okresową kontrolę szczelności urządzeń i instalacji, której częstotliwość zależy od wagi napełnienia czynnikiem oraz niezwłoczne dokonywanie napraw wszelkich wykrytych wycieków, prowadzenie szczegółowej dokumentacji dotyczącej ilości i typu czynników używanych podczas serwisowania i konserwacji oraz zapewnienie odzysku czynników. Jednoznaczna identyfikacja operatora jako podmiotu zobowiązanego do przestrzegania wymogów rozporządzenia 842/2006 [1] jest ogromnie ważna, gdyż to operator podlega ewentualnej karze za niewywiązywanie się z powyższych obowiązków. Rozporządzenie to w artykule 2. pkt. 6. stanowi, że: „operator” oznacza osobę fizyczną lub prawną sprawującą faktyczną kontrolę nad technicznym działaniem urządzeń i systemów objętych niniejszym rozporządzeniem; w określonych szczególnych sytuacjach państwo członkowskie może wyznaczyć właściciela jako podmiot odpowiedzialny za zobowiązania operatora. Definicja ta wzbudziła tyle wątpliwości i kontrowersji, że ostatecznie Komisja Europejska przygotowała jej obszerną interpretację, z której wynika, że kluczowym elementem jest sprawowanie faktycznej kontroli, czyli rzeczywiste „władanie” systemem, rozumiane jako:

- pełny, swobodny dostęp do instalacji lub urządzenia (tzn. bez obowiązku uzyskiwania niczyjej zgody), umożliwiający nadzór ich funkcjonowania,
- bezpośrednia, bieżąca kontrola nad działaniem systemu, w tym np. możliwość podjęcia decyzji o włączeniu lub wyłączeniu urządzeń,
- prawo podejmowania decyzji – zarówno w wymiarze technicznym, jak i finansowym – o modyfikacji instalacji, rozumianej np. jako przeprowadzenie kontroli szczelności, wymiana komponentów, dokonanie naprawy czy napełnienie czynnikiem.

Przy czym wszystkie 3 powyższe warunki muszą być spełnione łącznie! Oznacza to, że firma serwisująca instalację (nawet w oparciu o pisemną umowę serwisową) nie ponosi odpowiedzialności za niewywiązywanie się z przewidzianych prawem obowiązków. Oczywiście istnieje możliwość zawarcia umowy jednoznacznie przenoszącej obowiązki operatora na serwisanta, gwarantującej jednocześnie spełnienie wszystkich 3 wymienionych powyżej warunków. Jednocześnie trzeba podkreślić, że większość spoczywających na operatorach wymagań może być realizowana wyłącznie przez personel posiadający odpowiednie certyfikaty.

Kontrola szczelności

Podstawowym celem rozporządzenia [1] jest ograniczenie, zapobieganie, a tym samym redukcja emisji fluorowanych gazów cieplarnianych. Jednym z najważniejszych narzędzi ograniczania emisji jest okresowa kontrola szczelności urządzeń i instalacji, której częstotliwość (raz na 3, 6 lub 12 miesięcy) zależy od wagi napełnienia czynnikiem. Obowiązek ten dotyczy zastosowań, w których jest wykorzystywane 3 kg lub więcej [1] czynnika lub 6 kg w przypadku urządzeń z hermetycznie zamkniętymi systemami [1]. Bez zagłębiania się w szczegóły można powiedzieć, że wymagania dotyczące kontroli szczelności instalacji z HFC są bardzo zbliżone do tych, które znamy z „ustawy ozonowej”, a ponieważ weszły one w życie 4 lipca 2007 r., to każda instalacja o napełnieniu powyżej 3/6 kg HFC powinna być dotychczas przynajmniej raz skontrolowana przez odpowiednio wykwalifikowany – choć niemający jeszcze obowiązku legitymowania się certyfikatem – personel, a fakt przeprowadzenia kontroli szczelności powinien być odpowiednio udokumentowany.

Istotną nowością jest obowiązek instalowania (również od lipca 2007 r.) odpowiednich systemów wykrywania wycieków do urządzeń oraz instalacji zawierających powyżej 300 kg HFC. Zainstalowany i poprawnie działający system pozwala zmniejszyć o połowę liczbę przeprowadzanych kontroli.

Więcej szczegółów można znaleźć w rozporządzeniu Komisji Europejskiej nr 1516/2007, ustanawiającym standardowe wymogi w zakresie kontroli szczelności stacjonarnych urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych oraz pomp ciepła, zawierających niektóre fluorowane gazy cieplarniane [6]. Dokument ten jest dosyć obszernym zbiorem ogólnych wytycznych, którymi należy kierować się podczas kontroli. Zawiera on również swoisty, uniwersalny algorytm postępowania przy sprawdzaniu szczelności. Jednocześnie określa też na czym polega obowiązek szczegółowego dokumentowania wykonywanych prac.

Certyfikacja personalna

Certyfikacja przedsiębiorstw i osób zaangażowanych w instalację, konserwację i serwisowanie stacjonarnych urządzeń i systemów chłodniczych, klimatyzacyjnych i pomp ciepła [1] to najważniejsza nowość z punktu widzenia funkcjonowania branży chłodniczej i klimatyzacyjnej. Po pierwsze dlatego, że zakres certyfikowanej wiedzy i umiejętności będzie znacznie szerszy niż wymagany dotychczas do uzyskania świadectwa kwalifikacji (szczegóły w rozporządzeniu nr 303/2008 ustanawiającego minimalne wymagania i warunki dotyczące certyfikacji przedsiębiorstw i personelu [7]). Po drugie dlatego, że certyfikacja personalna uzupełniona zostanie o system certyfikatów dla firm. Po trzecie, ponieważ określając minimalne wymagania w odniesieniu do szkoleń i certyfikacji, rozporządzenie 842/2006 wprowadza bezwzględny obowiązek wzajemnego uznawania certyfikatów zarówno dla przedsiębiorstw, jak i odpowiedniego personelu [1] we wszystkich 27 krajach członkowskich. Innymi słowy, system szkoleń i certyfikacji ma być spójny we wszystkich krajach Unii, a – z mocy prawa – uprawnienia nadane w jednym kraju muszą być honorowane we wszystkich pozostałych państwach UE.

Zgodnie z decyzjami Komisji Europejskiej kraje członkowskie powinny stworzyć możliwość uzyskiwania certyfikatów „F-gazowych” od stycznia 2009 r. Opublikowanie 3 kwietnia 2008 r. w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej trzech ostatnich rozporządzeń wykonawczych do rozporządzenia 842/2006 umożliwiło formalne rozpoczęcie procesu przygotowania krajowej ustawy dotyczącej czynników HFC. Konieczna jest również nowelizacja „ustawy ozonowej”. Prace koordynuje Ministerstwo Środowiska. W pierwszych dniach września 2008 r. projekt ustawy „F-gazowej” oraz nowelizacja ustawy „ozonowej” wciąż nie opuściły gmachu ministerstwa. Nadzieja na to, że stworzone zostanie możliwie dobre, proste, spójne oraz łatwe do wdrożenia i nadzorowania prawo będzie większa, jeżeli wszystkie zainteresowane tym strony podejmą skoordynowaną współpracę i wystąpią z jednolitymi postulatami wobec twórców ustaw. W tym celu z inicjatywy Krajowego Forum Chłodnictwa, siedem organizacji branżowych powołało „Krajowe Porozumienie Chłodnictwa, Klimatyzacji, Wentylacji i Pomp Ciepła”. Jasne, jednoznaczne i zgodne stanowisko tak szerokiej reprezentacji środowiska powinno być ważnym argumentem w konsultacjach z przedstawicielami ministerstw, rządu i parlamentu, od których zależy ostateczny kształt legislacji.

Cztery poziomy uprawnień

W ramach certyfikacji personalnej, Komisja Europejska wyodrębniła 4 poziomy kwalifikacji. Podziału kompetencji dokonano według dwóch kryteriów: możliwości ingerencji w układ chłodniczy oraz braku takiej możliwości. Ingerencja wiąże się z dostępem do czynnika, czyli obejmuje serwis i konserwację, instalowanie oraz odzysk czynników. Prace niewymagające ingerencji w układ chłodniczy to w praktyce wyłącznie sprawdzanie szczelności. Dodatkowo uwzględniono kryterium wagi napełnienia instalacji: do 3 kg czynnika (6 kg dla urządzeń hermetycznych) oraz powyżej tego poziomu. Podział na 4 wspomniane kategorie certyfikatów personalnych, według zakresu posiadanych uprawnień, można zobrazować w formie tabeli (tab. 2.).

Kategoria certyfikatu	Bez ingerencji w układ	Z dostępem do czynnika		
	sprawdzanie szczelności	odzysk czynników	serwis i konserwacja	instalowanie
Kat. I	TAK bez ograniczeń	TAK bez ograniczeń	TAK bez ograniczeń	TAK bez ograniczeń
Kat. II	TAK bez ograniczeń	TAK do 3/6 kg	TAK do 3/6 kg	TAK do 3/6 kg
Kat. III	NIE	TAK do 3/6 kg	NIE	NIE
Kat. IV	TAK bez ograniczeń	NIE	NIE	NIE

Tabela 2. Kategorie certyfikatów personalnych

Uzyskanie certyfikatu będzie wymagało potwierdzenia posiadanej wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych w drodze egzaminu złożonego przed odpowiednio umocowaną komisją egzaminacyjną. Na gruncie przepisów krajowych istnieje możliwość rozszerzenia zakresu wymaganej wiedzy i umiejętności. Do uzyskania certyfikatu można również wprowadzić dodatkowe wymaganie dot. wykazania się doświadczeniem zawodowym, chociaż przepisy unijne tego nie wymagają. Trzeba jednak pamiętać, że nadmierne komplikowanie i zaostrenie rygorów polskiego systemu certyfikacji może z jednej strony skłaniać rodzimych serwisantów do uzyskiwania certyfikatów w innych krajach, w których zdobycie tego dokumentu będzie wymagać mniej wysiłku, a z drugiej strony utrudni krajowym specjalistom z branży dostęp do unijnego rynku pracy.

Literatura

1. Rozporządzenie (WE) nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 17.05.2006 w sprawie niektórych fluorowanych gazów cieplarnianych (DzU UE z 14.06.2006 r., nr L161/1).
2. Rozporządzenie (WE) nr 2037/2000 z dnia 29 czerwca 2000 r. w sprawie substancji zubożających warstwę ozonową (DzU WE z 29.09.2000 r., nr L 244).
3. Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową (DzU Nr 121, poz. 1263).

4. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1493/2007 z dnia 17 grudnia 2007 r. określające, zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady, format sprawozdań, które mają być składane przez producentów, importerów i eksporterów niektórych fluorowanych gazów cieplarnianych (DzU UE z 18.12.2007, nr L 332/7).
5. Rozporządzenie Komisji (WE) NR 1494/2007 z dnia 17 grudnia 2007 r. określające, zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady, formę etykiet oraz dodatkowe wymogi dotyczące etykietowania produktów i urządzeń zawierających niektóre fluorowane gazy cieplarniane (DzU UE z 18.12.2007, nr L 332/25).
6. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1516/2007 z dnia 19 grudnia 2007 r. ustanawiające zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady standardowe wymogi w zakresie kontroli szczelności w odniesieniu do stacjonarnych urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych oraz pomp ciepła zawierających niektóre fluorowane gazy cieplarniane (DzU UE z 20.12.2007 r., nr L 335/10).
7. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 303/2008 z dnia 2 kwietnia 2008 r. ustanawiające, na mocy Rozporządzenia (WE) nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady, minimalne wymagania i warunki dotyczące wzajemnego uznawania certyfikacji przedsiębiorstw i personelu w odniesieniu do stacjonarnych urządzeń chłodniczych, klimatyzacyjnych i pomp ciepła zawierających fluorowane gazy cieplarniane (DzU UE z 03.04.2008 r., nr L 92/3).
8. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 308/2008 z dnia 2 kwietnia 2008 r. określające, zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady, formę powiadamiania o programach szkoleń i certyfikacji państw członkowskich (DzU UE z 03.04.2008 r., nr L 92/28).
9. Dyrektywa 2006/40/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 maja 2006 r. dotycząca emisji z systemów klimatyzacji w pojazdach silnikowych oraz zmieniająca dyrektywę Rady 70/156/EWG (DzU UE z 14.06.2006 r., nr L 161/12).
10. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 307/2008 z dnia 2 kwietnia 2008 r. ustanawiające, na mocy rozporządzenia (WE) nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady, minimalne wymagania w zakresie programów szkoleniowych oraz warunki wzajemnego uznawania zaświadczeń o odbytym szkoleniu dla personelu w odniesieniu do wykorzystywanych w niektórych pojazdach silnikowych systemów klimatyzacyjnych zawierających niektóre fluorowane gazy cieplarniane (DzU UE z 03.04.2008 r., nr L 92/25).

W artykule omówiono kwestie stosowania czynników chłodniczych w instalacjach klimatyzacyjnych i chłodniczych. Kilkanaście lat temu przepisy wymogły zakaz stosowania czynnika chłodniczego R12 i innych z grupy CFC. W 2010 r. podobny los spotka czynniki chłodnicze HCFC, łącznie z popularnym i sprawdzonym czynnikiem R22. Jednocześnie Wspólnota Europejska konsekwentnie dąży do możliwie szybkiej realizacji zaleceń Protokołu z Kioto, którego podstawą jest hipoteza o ogrzewaniu klimatu przez człowieka, w związku z czym wprowadzane są nowe rygory prawne, obejmujące grupę czynników chłodniczych HFC. W części pierwszej artykułu ukazał się przegląd aktów prawnych regulujących stosowanie czynników chłodniczych oraz m.in. kwestie kontroli szczelności i certyfikacji personalnej. W tej części omówione zostaną zagadnienia certyfikacji przedsiębiorstw, certyfikaty tymczasowe i certyfikacja operatorów oraz krajowa struktura certyfikacji.

Certyfikacja przedsiębiorstw

Artykuł 1 rozporządzenia 842/2006 w sprawie niektórych fluorowanych gazów cieplarnianych [1] stwierdza, że rozporządzenie dotyczy kwestii (...) szkolenia i certyfikacji personelu oraz przedsiębiorstw zaangażowanych w działania przewidziane w niniejszym rozporządzeniu. Na podkreślenie zasługuje tutaj fragment: oraz przedsiębiorstw. Obowiązkiem posiadania stosownego certyfikatu objęte będą wszystkie przedsiębiorstwa zaangażowane w instalowanie, serwis, konserwację, kontrolę szczelności oraz odzysk, odnoszące się do stacjonarnych urządzeń chłodniczych, klimatyzacyjnych i pomp ciepła zawierających czynniki z grupy HFC. Do zakupu syntetycznych czynników chłodniczych będą upoważnione wyłącznie firmy mające certyfikat. Certyfikat będzie mogło uzyskać przedsiębiorstwo, które:

- zatrudnia odpowiednią do potrzeb prowadzonej działalności liczbę osób mających stosownej kategorii certyfikaty,
- posiada i stosuje odpowiednio udokumentowane procedury, w zakresie:
 - kontroli szczelności,
 - odzysku czynników,
 - gromadzenia i raportowania danych,
 - dokumentowania prac itp.,
- ma wdrożony system kontroli wykorzystywania i obrotu syntetycznymi czynnikami chłodniczymi,
- dysponuje odpowiednim (minimalnym) wyposażeniem technicznym,
- złoży wniosek o wydanie certyfikatu do jednostki certyfikującej,
- uzyska pozytywną decyzję jednostki certyfikującej o wydaniu certyfikatu.

Certyfikaty tymczasowe

Możliwość uzyskania certyfikatu „F-gazowego” przez osoby fizyczne pojawi się w naszym kraju dopiero po uchwaleniu i wejściu w życie krajowych przepisów w tym zakresie, co nastąpi nie wcześniej niż z początkiem 2009 r.

Komisja Europejska dopuściła możliwość wydawania certyfikatów tymczasowych, które mogłyby zachować ważność maksymalnie do 4 lipca 2011 r. Można spodziewać się, że polskie władze zdecydują, iż osoby mające „ozonowe” świadectwo kwalifikacji będą uznane za posiadaczy certyfikatów tymczasowych i będą mogły prowadzić działalność również z wykorzystaniem czynników HFC do końca 5-letniego okresu ważności świadectwa kwalifikacji, lecz nie dłużej niż do 4 lipca 2011 r. Tym samym dla większości działających dziś w branży specjalistów wprowadzony zostanie 2–3-letni okres przejściowy na uzyskanie certyfikatu „F-gazowego”.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 rozporządzenia 303/2008 z 2 kwietnia 2008 r. ustanawiającego minimalne wymagania i warunki dotyczące wzajemnego uznawania certyfikacji przedsiębiorstw i personelu w odniesieniu do stacjonarnych urządzeń chłodniczych, klimatyzacyjnych i pomp ciepła zawierających fluorowane gazy cieplarniane [2] władze krajów członkowskich UE mogły też zdecydować o niestosowaniu wymogu posiadania certyfikatu firmowego do dnia 4 lipca 2009 r., co – wobec braku

w Polsce jakiegokolwiek powszechnie uznanego systemu certyfikacji przedsiębiorstw branży chłodnictwa i klimatyzacji – jest jedynym racjonalnym rozwiązaniem.

W połowie br. Rada Ministrów zdecydowała [3], że osoby i firmy realizujące przed 4 lipca 2008 r. prace instalacyjno-serwisowe z wykorzystaniem czynników HFC (F-gazów) w chłodnictwie i klimatyzacji będą zwolnione z obowiązku posiadania certyfikatów w tym zakresie do 4 lipca 2009 r. Jednak raz jeszcze trzeba podkreślić, że zwolnienie dotyczy wyłącznie osób i firm, które przed 4 lipca 2008 r. wykonywały takie prace jak: montaż, konserwacja lub serwisowanie urządzeń na HFC, kontrola szczelności instalacji oraz odzysk czynników.

Certyfikacja operatorów

Osobnym zagadnieniem jest certyfikacja operatorów, czyli wspomnianych wcześniej osób fizycznych lub prawnych sprawujących faktyczną kontrolę nad technicznym działaniem urządzeń i systemów. Rozporządzenie 842/2006 [1] dopuszcza, aby operatorzy (czyli zazwyczaj właściciele komercyjnych i przemysłowych instalacji klimatyzacyjnych i chłodniczych) sami realizowali obowiązek okresowych kontroli pod względem wycieków, pod warunkiem zatrudniania pracownika dysponującego certyfikatem upoważniającym do takich kontroli. W połączeniu z wymogiem certyfikacji przedsiębiorstw zaangażowanych w kontrolę szczelności może to w praktyce oznaczać konieczność utworzenia centralnego rejestru wszystkich instalacji zawierających powyżej 3 kg (6 kg dla urządzeń hermetycznych) wagi napełnienia syntetycznego czynnika chłodniczego. Nic dziwnego, że takie rozwiązanie wywołuje wielkie zainteresowanie Inspekcji Ochrony Środowiska.

Krajowa struktura certyfikacji

Ponieważ w niektórych krajach członkowskich funkcjonują już rozmaite formy weryfikowania kwalifikacji i nadawania uprawnień, Komisja Europejska dość ogólnie określiła jedynie minimalne wymagania, jakie spełniać muszą podmioty zaangażowane w certyfikację. Szczegóły pozostawiono do uregulowania na gruncie legislacji krajowej, umożliwiając ewentualne zaadoptowanie istniejących już zasad certyfikacji do wymagań rozporządzenia 842/2006 [1].

Wciąż otwarta jest zatem kwestia tzw. krajowej struktury certyfikacji, czyli to, jak wyglądać będzie cały system. Kto będzie zajmował się certyfikacją? Kto przygotuje i wdroży szczegółowe standardy szkoleń i certyfikacji? Jakie podmioty upoważnione będą do prowadzenia szkoleń i egzaminów? Kto będzie wydawał certyfikaty? Kto będzie prowadził rejestr certyfikatów? Kto będzie sprawować nadzór nad przestrzeganiem przyjętych standardów, gwarantując obiektywizm, niezależność i bezstronność całego systemu certyfikacji?

Kluczowym zagadnieniem jest to, jakie instytucje lub organizacje pełnić będą powyższe role w naszym kraju oraz to, czy wystarczy oprzeć się na istniejących już podmiotach, czy też należy stworzyć ustawowe warunki powstania zupełnie nowego ciała, stojącego na straży profesjonalizmu, obiektywizmu, niezależności i równego traktowania wszystkich osób i przedsiębiorstw ubiegających się o certyfikaty.

Szansa czy zagrożenie?

Nowe obowiązki, nakazy i zakazy pociągną za sobą wiele nie ulubianej biurokracji, a często również niemałe koszty, co budzi zrozumiałą niechęć i pokusę „obchodzenia” narzucanych rygorów prawnych. Warto jednak spojrzeć na całe zagadnienie szerzej, nie tylko z perspektywy ewentualnych problemów i zagrożeń dla branży chłodnictwa i klimatyzacji, ale również przez pryzmat szans i potencjalnych nowych możliwości, jakie otwierają się przed przedsiębiorcami.

Od lat słychać w Polsce narzekania na brak profesjonalizmu i niezetelność wielu zajmujących się klimatyzacją i chłodnictwem osób i firm oraz na nieuczciwą konkurencję z ich strony. Zazwyczaj podnoszą się wówczas głosy wzywające do rozwiązania tego problemu na wzór innych branż instalacyjnych czy korporacji zawodowych. Zagadnienie to znajduje się w obszarze zainteresowań Krajowego Forum Chłodnictwa od chwili powstania naszej organizacji w 2000 r. Jednak władze pozostawały dotychczas obojętne na takie postulaty branży.

Zgodnie z decyzjami Komisji Europejskiej kraje członkowskie powinny stworzyć możliwość uzyskiwania certyfikatów „F-gazowych” od stycznia 2009 r. Opublikowanie 3 kwietnia 2008 r. w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej trzech ostatnich rozporządzeń wykonawczych do rozporządzenia 842/2006 umożliwiło formalne rozpoczęcie procesu przygotowania krajowej ustawy dotyczącej czynników HFC. Konieczna jest również nowelizacja ustawy „ozonowej”. Prace koordynuje Ministerstwo Środowiska. W chwili oddawania do druku tego tekstu projekt ustawy „F-gazowej” oraz nowelizacja ustawy „ozonowej” wciąż nie opuściły gmachu Ministerstwa.

Nadzieja na to, że stworzone zostanie możliwie dobre, proste, spójne oraz łatwe do wdrożenia i nadzorowania prawo będzie większa, jeżeli wszystkie zainteresowane tym strony podejmą skoordynowaną współpracę i wystąpią z jednolitymi postulatami wobec twórców ustaw.

W tym celu, z inicjatywy Krajowego Forum Chłodnictwa, siedem organizacji branżowych powołało „Krajowe Porozumienie Chłodnictwa, Klimatyzacji, Wentylacji i Pomp Ciepła”. Jasne, jednoznaczne i zgodne stanowisko tak szerokiej reprezentacji środowiska powinno być ważnym argumentem w konsultacjach z przedstawicielami ministerstw, rządu i parlamentu, od których zależy ostateczny kształt legislacji.



Nowa legislacja „F-gazowa” stanowi dobrą okazję do uporządkowania wielu ważnych aspektów funkcjonowania branży, głównie dzięki nowym wymaganiom dotyczącym szkoleń i certyfikacji. Ponieważ państwom członkowskim pozostawiono dużą swobodę indywidualnego określenia i rozstrzygnięcia wielu szczegółów certyfikacji, daje to możliwość rozwiązania przynajmniej części problemów w powstającej ustawie „F-gazowej”.

To najważniejsza ze stojących przed chłodnictwem i klimatyzacją szans. Jeżeli uda się ją wykorzystać, przyniesie to korzyści zarówno wszystkim profesjonalnym i uczciwym firmom chłodniczym i klimatyzacyjnym (m.in. ograniczenie nieuczciwej konkurencji i zwiększenie liczby zleceń), jak też ich klientom – właścicielom urządzeń i instalacji (np. mniejsza awaryjność, większa wydajność, niższe koszty eksploatacji).

A jakie jest największe zagrożenie dla chłodnictwa i klimatyzacji? Otóż, jak już wspomniano, podstawową różnicą pomiędzy legislacją „F-gazową” a „ozonową” jest brak czasowych ograniczeń stosowania czynników z grupy HFC, gdyż celem jest zapobieganie emisji, a nie ograniczanie zużycia.

Nie możemy jednak zapominać, że rozporządzenie 842/2006 [1] zobowiązuje Komisję Europejską do przeprowadzenia do połowy 2011 r. kompleksowego przeglądu realizacji jego postanowień, w tym m.in. ocenę skuteczności środków związanych z ograniczaniem emisji oraz ocenę tego, czy (...) istnieje potrzeba podejmowania dalszych działań Wspólnoty i jej Państw Członkowskich. I jeśli okaże się to konieczne, Komisja ma obowiązek przedstawić propozycje zmian odpowiednich przepisów. Oznacza to, że jeżeli w perspektywie najbliższych kilku lat nie będzie widocznych, możliwych do udowodnienia skutków w postaci zapobiegania, a tym samym redukcji emisji HFC, to może zostać wprowadzone ograniczenie i docelowo zakaz ich stosowania.

Konieczne jest zatem uzmysłowienie wszystkim zainteresowanym, że warto i trzeba ponieść wysiłek przestrzegania przepisów legislacji „F-gazowej”, gdyż jest on ceną za umożliwienie nieograniczonego stosowania czynników z grupy HFC. W przeciwnym razie R-134a, R-404A, R-410A i inne HFC podzielą los czynników chłodniczych CFC i HCFC.

Co to znaczy w praktyce, będziemy mogli przekonać się już wkrótce, gdy z dniem 31 grudnia 2009 r. wejdzie w życie całkowity zakaz stosowania R-22, a tym samym – według ostrożnych szacunków – w krajowym serwisie zabraknie rocznie ok. 300–400 ton tego czynnika, koniecznego do utrzymania w ruchu wykorzystujących go urządzeń i instalacji.

Literatura

1. Rozporządzenie (WE) nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 17.05.2006 r. w sprawie niektórych fluorowanych gazów cieplarnianych (DzU UE z 14.06.2006 r., nr L161/1).
2. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 303/2008 z 2.04.2008 r. ustanawiające, na mocy Rozporządzenia (WE) nr 842/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady, minimalne wymagania i warunki dotyczące wzajemnego uznawania certyfikacji przedsiębiorstw i personelu w odniesieniu do stacjonarnych urządzeń chłodniczych, klimatyzacyjnych i pomp ciepła zawierających fluorowane gazy cieplarniane (DzU UE z 3.04.2008 r., nr L 92/3).
3. www.mos.gov.pl/2strony_tematyczne/ochrona_powietrza/ogloszenie.pdf.